

Związek masturbacji i energii. Jak to jest?

Magdalena: Hej!

Dostałam dziś wiadomość od znajomego o treści: „Naczytałem się o telegoni i jakoś to kumam, ale mimochodem naszło mnie pytanie, co się dzieje z energią podczas masturbacji?”

I tu mnie zastrzelił!

Hmmm...

Nigdy się nad tym nie zastanawiałam.

A Wy coś w tym temacie wiecie/myślicie?

Leszek: Chyba się mu spodobałaś. ☐

Magdalena: Byliśmy kiedyś w związku. ☐

Leszek: Nie musiałaś go zostawiać...

Magdalena: Ale to nie ja!!! 😊

Leszek: No to dobrze, bo już myślałem, że za bardzo wybrzydzasz. ☐

Leszek: <https://indianchinook.wordpress.com/.../prawa-rita.../>

Leszek: Szkoda, że ludzie nie mają żadnego pojęcia o zjawisku Telegoni, świat wyglądał by zupełnie inaczej.

Magdalena: Ja w ogóle nie wybrzydzam. 😊 Grzecznusia jestem jak mało która. ☐

Leszek: Wiedźmą jesteś i do tego się oficjalnie przyznajesz – to dlatego się Ciebie boją. ☐

Magdalena: W XXI wieku można, bo nie spalą mnie na stosie. ☐

Magdalena: A Ty się mnie nie boisz?

Leszek: ...nie, ja już niczego ani nikogo. Uwierz mi że, to Mnie się boją, mam podobno coś takiego w oczach – jak bazyliśzek, numerologiczny 7 i do tego Lew. ☐

Magdalena: Jakbym w piątek zapomniała, to już dziś życzę wszystkiego najlepszego! <3

Leszek: Dziękuję. ☐

Magdalena: Ja się Twoich oczu nie wystraszę, bo ich nie zobaczę. 😊 No chyba, że z 10cm. 😊

Leszek: Wszystkie tak mówiły, ☹️ a wystarczyło, że powiedziałem o Telegoni, 00Be i reinkarnacji, jakoś wtedy odechciało się nawet w oczy patrzeć. 😊

Magdalena: Ale ja poważnie jestem ślepawa. 😊

Norbert: Ciekawe pytanie... jedni tak inni tak... jedni tracisz energię, drudzy jeśli tracisz przystosowujesz organizm do szybkiej jej regeneracji... i to tak w kółko... jedni to drudzy tamto... całe życie to półprawdy...

Damian: Pobudzasz energię kundalini, stymulujesz czakram sakralny i w rejonie miednicy wytwarza się sporo czerwono-pomarańczowej energii... orgazm powoduje, że całe ciało pole się w niej kąpie, orzeźwia, o ile oczywiście pozwolisz sobie na pełną celebrację tego stanu, a nie szybki sportowy wyczyn...

Dawid: <https://www.youtube.com/watch?v=f40hUy60fYU>

Norbert: Vinnie się zna.

Norbert: Musimy kiedyś nad tym popracować, zrobić kule Genki Dama masturbation.

Norbert: A dalej to nie wiem.

Max Love: Podczas masturbacji energia zasila to na czym jest skupienie podczas orgazmu, w magii seksualnej daje się intencje aktu seksualnego (obojętnie czy w parze czy solo), wybiera się sygil (symbol), który dla podświadomości jednoznacznie ma oznaczać na co energia będzie kierowana i podczas orgazmu wizualizuje się ten sygil i tam kieruje energie. To bardzo silnie działa na manifestację tego co się chce.

Norbert: Dzięki Max, podświadomie to wiedziałem, mimo wszystko umysł lubi uciekać... piękne słowa... można by je dodać do jakiejś książki o seksuologii i dewiacjach...

Max Love: W skanach książki „Seks, Magia, Ekstaza”, które wrzuciłem do Pliki na grupie o tym jest.

Kamil: Suche jang może też najzwyczajniej blokować się w ciele, wtedy już nie jest tak fajnie...

Magdalena: Dzięki za konstruktywne wieści! Przekażę co tu przeczytałam i niech sobie robi z tym co zapragnie. 😊

Damian: Najlepiej jakby partnerzy podczas seksu rozwijali i męską i żeńską część swojej natury (trzy czakramy są energii yang, reszta yin), ale zgadzam się z Mon, to potężna energia i ludzie mądrzejsi od nas wiedzą jak ją ukierunkowywać do własnych celów (dobrych, bądź złych, sekty, iluminaci, diabły wcielone ☹️ aczkolwiek w łóżku się o tym nie myśli – „o kochanie, moja czakra drży” – lepsze zdecydowanie jest let it flow. Piszę z autopsji, a do czynienia miałem z oboma

energiami. ☐

Wpis pochodzi z grupy wyjątkowych osób zajmujących się poszerzaniem świadomości.

Spodobało się? Udostępnij znajomym, niech świadomość się poszerza <3 <3 <3



**ODKRYJ DARY DŻUNGLI
KLIKNIJ**